

Premier P. Jaroszewicz przyjął ministra handlu Indii

18 listopada br. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął przebywającego w Polsce ministra handlu Indii — Debi Prasad Chatopadhyaya.

W trakcie spotkania dokonano przeglądu całokształtu polsko-indyjskich stosunków gospodarczych i handlowych, z zadowoleniem odnotowując w rozwoju wzajemnej współpracy znaczny postęp. W ostatnich kilku latach, szczególną uwagę poświęcono problemom rozwoju polsko-indyjskiej współpracy gospodarczej w przyszłym pięcioletniu. Podkreślono znaczenie długoterminowych porozumień między handlem i

przemysłem obu krajów dla dalszego rozwoju tej współpracy.

Porozumienie Francja — USA

Minister skarbu USA, William Simon oświadczył w poniedziałek po powrocie do Waszyngtonu, że Francja i Stany Zjednoczone podpisały porozumienie, mające na celu polepszenie kresu niepożądanym zmianom kursów walut. Dodał, że jest ono wynikiem 20-miesięcznych rokowań. Warunki porozumienia podpisanego w czasie rozmów w Rambouillet mają być przedłożone w najbliższym czasie przedstawicielom 18 pozostałych państw wchodzących w skład „grupy 20”.

Obrady ministrów obrony państw Układu Warszawskiego

W dniu 18 bm. rozpoczęło się w Pradze kolejne posiedzenie komitetu ministrów obrony państw Układu Warszawskiego. W pracach posiedzenia uczestniczą: minister obrony narodowej LRB, gen. armii Dobri Dzur, minister obrony narodowej CSRS, gen. armii Marcin Dzur, minister obrony narodowej NRD, gen. armii Heinz Hoffmann, minister obrony narodowej PRL, gen. armii Wojciech Jaruzelski, minister obrony narodowej SRR, gen. armii Ion Ionita, minister obrony narodowej WRL, gen. płk Lajos Czinege, minister obrony ZSRR, marszałek Andriej Grecko, naczelny dowódca zjednoczonych sił zbrojnych państw Układu Warszawskiego, marszałek Iwan Jakubowski i szef sztabu zjednoczonych sił zbrojnych, gen. armii Siergiej Sztemienco.

Jak informuje agencja CTK, 18 bm. uczestników posiedzenia komitetu ministrów obrony państw Układu Warszawskiego przyjął sekretarz generalny KC KPCZ, prezydent CSRS, Gustav Husak.

Spotkanie, w którym uczestniczyli również premier rządu CSRS, Lubomir Strougal, upłynęło w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze.

Serdeczne przyjęcie A. Cunhala w zakładach „Mera-Pnefal”

18 bm. sekretarz generalny KC Portugalskiej Partii Komunistycznej, Alvaro Cunhal, w drugim dniu swej wizyty w Polsce, odwiedził zakład Przedsiębiorstwa Automatyki Przemysłowej „Mera-Pnefal” w Warszawie-Falenicy.

Alvaro Cunhal został serdecznie powitany przez przedstawicieli ponad 3-tysięcznej załogi, członków zakładowej organizacji partyjnej i kierownictwo przedsiębiorstwa. Gość zwiedził niektóre hale montażu urządzeń automatyki pomiarowo-regulacyjnej.

Alvaro Cunhal interesował się sprawami organizacji produkcji, udziału robotników w zarządzaniu przedsiębiorstwem i opracowywaniu jego planów produkcyjnych, warunkami socjalnymi załogi, jak również działalnością zakładowej organizacji partyjnej, związkowej i młodzieżowej. O sprawach tych poinformowano gościa zarówno w trakcie zwiedzania, jak i jego spotkania z aktywnymi polityczno-gospodarczymi przedsiębiorcami.

Przywódca portugalskich komunistów, dziękując za serdeczne przyjęcie, podkreślił, że rozwój współpracy nowej Portugalii z krajami socjalistycznymi, w tym również z Polską, leży w interesie portugalskich robotników i wszystkich ludzi pracy, wprowadzania nowych rozwiązań w przemyśle, jego modernizacji i rozwoju, a także w interesie niezależnienia się gospodarki portugalskiej. W imieniu portugalskich komunistów i robotników, A.

Cunhal życzył załozce dalszych sukcesów. Na zakończenie wizyty A. Cunhal wpisał się do księgi pamiątkowej przedsiębiorstwa.

ROZMOWY A. CUNHALA W KC PZPR

18 bm. w godzinach popołudniowych sekretarz generalny Komitetu Centralnego Portugalskiej Partii Komunistycznej Alvaro Cunhal kontynuował rozmowy w Komitecie Centralnym PZPR.

Ze strony polskiej w rozmowach udział wzięli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Edward Babiuch, członek Sekretariatu, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Ryszard Frelek oraz zastępca kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Lucjan Piatkowski.

A. Cunhalowi towarzyszył członek Komitetu Centralnego Portugalskiej Partii Komunistycznej Dionizio Miranda.

Przedmiotem rozmów były, poza wymianą doświadczeń na temat pracy obu partii, również sprawy związane ze współpracą między Portugalską Partią Komunistyczną i Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą oraz niektóre problemy międzynarodowego ruchu robotniczego.

Trwa konferencja konsultacyjna w Sajgonie

W sajskońskim Pałacu Niepodległości kontynuuje obrady polityczna konsultacyjna konferencja w sprawie zjednoczenia Wietnamu i przeprowadzenia wyborów powszechnych, w której biorą udział delegacje DRW i Republiki Wietnamu Południowego.

W toku obrad zabrało głos 20 przedstawicieli z obu delegacji.

Komunikat, opublikowany przez południowowietnamską agencję Wyzwolenie głosi, że uczestnicy konferencji potwierdzili dążenie całego narodu do jak najszybszego zakończenia procesu zjednoczenia Wietnamu co przyczyni się do stworzenia odpowiednich warunków dla budowy socjalizmu w całym kraju.

Incydent z trawlerem u wybrzeży Islandii

Reuter podał, powołując się na informacje straży granicznej Islandii, że łódź patrolowa tego kraju przecięła liny sieci brytyjskiego trawlera „St Giles”, łowiącego na południe od Islandii. Wtorkowy incydent jest trzecim od soboty i wynika z faktu, iż władze Islandii zapowiedziały ochronę 200-milowej strefy połowowej ogłoszonej jednostonem 15 października po wygaśnięciu tymczasowego porozumienia o połowach z Wielką Brytanią.

Wyd. A	Lódź, środa 19 listopada 1975 roku	Cena
Rok XXXI	Nr 256 (8254)	50 gr

DZIENNIK POPULARNY

POSIEDZENIE BIURA POLITYCZNEGO KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 18 bm. zapoznawało się z przebiegiem i rezulta-

tami wizyty przyjaźni złożonej w Polsce przez partyjno-rządową delegację Demokratycznej Republiki Wietnamu pod przewodnictwem I sekretarza KC PPW, Le Duana.

Wizyta ta stała się dobitnym potwierdzeniem stosunków przyjaźni, solidarności i współpracy między narodami polskim i wietnamskim oraz między obu socjalistycznymi państwami. Przeprowadzone rozmowy i podpisane dokumenty stwarzają przy tym dobrą podstawę dla rozszerzenia współpracy PRL i DRW w różnych dziedzinach socjalistycznego budownictwa.

Wizyta potwierdziła również dążenie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Partii Pracujących Wietnamu oraz rządów obu krajów do dalszego umacniania jedności krajów socjalistycznych, do zacieśnienia współdziałania wszystkich sił postępu, wolności narodów i pokoju.

Biuro Polityczne KC PZPR dokonało oceny realizacji zadań gospodarczych w okresie 10 miesięcy i w październiku br. Wyniki uzyskane w tym okresie wskazują, że główne zadania bieżącego planu są realizowane pomyślnie.

W październiku tempo realizacji zadań produkcyjnych w przemyśle i budownictwie uległo przyspieszeniu. Jest to wynikiem wzmoczonego rytmu pracy w okresie przedzjazdowym i realizacji podjętych zobowiązań produkcyjnych.

Biuro Polityczne wysoko oceniło wysiłek załóg pracowniczych podejmowany dla zwiększenia produkcji i dalszego podniesienia jej jakości.

Dzięki podjętym działaniom uzyskano poprawę relacji ekonomicznych (Dalszy ciąg na str. 2)

Tybr wezbrał



Ulewne deszcze, które przeszły nad Włochami podczas ostatnich dwóch dni, spowodowały podniesienie się wody w Tybrze do poziomu grożącego powodzią.
N/z: wezbrany Tybr pod Rzymem.
CAF — AP — telefoto

Portugalia Zaniepokojenie opinii publicznej w związku z manewrami wojsk

W pałacu prezydenckim Belem odbyło się spotkanie prezydenta Costy Gomesa z szefami sztabów generalnych trzech rodzajów wojsk oraz szefem COPCON pełniącym zarazem funkcję gubernatora wojskowego Lizbony, generałem Otelo de Carvalho.

We wtorek po południu prezydent Costa Gomes, jako szef sztabu generalnego sił zbrojnych, zdemontował oficjalnie zamieszanie przez poranną prasę wiadomości o przygotowywanym przez niektóre jednostki wojskowe na północy kraju reakcyjnym zamachu stanu. Costa Gomes stwierdził, że wiadomości te są „całkowicie fałszywe”. Przyczyną zaniepokojenia w stolicy jest fakt, iż wiadomości te zbiegły się z uporczywie krążącymi pogłoskami o manewrach wojskowych przeprowadzonych we wtorek na północy kraju oraz o manewrach niektó-

rych jednostek komandosów i lotnictwa w Portugalii środkowej.

Obserwatorzy w Lizbonie wiążą również to zaniepokojenie opinii publicznej z zapowiedzianym na środe powrotem do Portugalii z Luandy ostatnimi oddziałami żołnierzy portugalskich, którzy opuścili drogę morską Angole przed ogłoszeniem niepodległości tego kraju.

Wojska RPA „chronią” elektrownię na terenie Angoli

Minister spraw zagranicznych RPA, Hilgard Muller musiał przyznać, że wojska południowoafrykańskie znajdują się obecnie w Angoli. Odpowiadając na pytania po wykładzie, jaki wygłosił w brytyjskim Instytucie Spraw Międzynarodowych, Muller potwierdził, że rząd RPA wysłał wojska i broń do Angoli. Krok ten motywował on „koniecznością ochrony” elektrowni, znajdującej się na terytorium angolskim niedaleko granicy z RPA.

Afryka liczy 400 mln mieszkańców

Według danych Komisji Gospodarczej ONZ dla Afryki, w końcu 1974 roku ludność tego kontynentu liczyła 400 mln mieszkańców. Przypuszcza się, że do końca obecnego stulecia liczba ta podwoi się i będzie stanowić 12,5 proc. ogółu mieszkańców na świecie.

Najwięcej mieszkańców liczą Egipt i Nigeria, największą załudnioną jest wyspa Mauritius (440 osób na km kw.), a najmniej — Botswana i Libia (1 osoba na km kw.). Średnia długość życia mieszkańca Afryki wynosi 46 lat.

Sesja Rady Ministerialnej EWG

Omówieniu sytuacji gospodarczej i finansowej w krajach Wspólnego Rynku była poświęcona sesja Rady Ministerialnej EWG, która odbyła się we wtorek w Brukseli. Uczestnicy sesji — ministrowie finansów i gospodarki państw członkowskich tej organizacji omówili raport komisji EWG na temat obecnej sytuacji w „dziewiątej” i prognoz na 1976 rok. Ministrowie przyznają, że bieżący rok był najtrudniejszym dla EWG ze wszystkich ostatnich lat. Produkcja przemysłowa w krajach Wspólnego Rynku zmniejszyła się w tym okresie średnio o 12,5 proc., a eksport znacznie zmalał. Mimo iż w raporcie komisji EWG wyrażona jest nadzieja na poprawę sytuacji w przyszłym roku, jego autorzy uważają, że inflacja będzie nadal utrzymywać się na bardzo wysokim poziomie (w granicach 10 proc.), a liczba bezrobotnych przewyższa 5 milionów.

Uczestnicy sesji wymienili poglądy na tematy omawiane podczas narady gospodarczej „wielkiej szóstki” w Rambouillet.

Komunikat Polskiej Agencji Prasowej

Polska Agencja Prasowa PAP została upoważniona do opublikowania następującego komunikatu:

Władze Republiki Federalnej Niemiec dokonały na terenie Bawarii aresztowania dyplomaty polskiego, Henryka Wróblewicz, który na zlecenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych PRL odbywał służbową podróż do ambasady PRL w Kolonii, Wiedniu i Paryżu. Henryk Wróblewicz legitymował się paszportem dyplomatycznym i był w posiadaniu wizy dyplomatycznej wystawionej przez ambasadę RFN w Warszawie.

Aresztowanie H. Wróblewicz, długoletniego więźnia byłego hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Dachau — nastąpiło tuż po zwiedzeniu przez dyplomata polskiego miejsca pamięci ofiar faszyzmu znajdującego się na terenie tegoż obozu.

Władze PRL — oceniając postępowanie odnośnych władz RFN, jako naruszenie podstawowych norm prawa międzynarodowego i działanie skierowane przeciwko obywatelom PRL — wystosowały ostry protest przeciwko temu aktowi bezprawia, domagając się natychmiastowego zwolnienia H. Wróblewicz.

Władze Republiki Federalnej — mimo starań władz polskich — nie tylko nie zwolniły H. Wróblewicz z aresztu, ale również nie zezwoliły przedstawicielowi ambasady PRL w Kolonii na nawiązanie kontaktu z polskim dyplomatą.

Postępowanie władz Republiki Federalnej Niemiec wywołuje zdumienie i oburzenie polskiej opinii publicznej.

Zimowe ferie w szkołach

Ferie zimowe w bieżącym roku szkolnym odbędą się w dwóch terminach: we wszystkich szkołach podstawowych w dniach 19—31 stycznia 1976 r. i w szkołach ponadpodstawowych w dniach 2—14 lutego 1976 r. Siwarza to, podobnie, jak ostatniej zimy, dużo lepsze możliwości zorganizowania dla ok. półmilionowej rzeszy uczniów wypoczynku zimowego.

Zimowe ferie dla różnych typów szkół będą trwały łącznie ok. miesiąca, co umożliwi lepsze wykorzystanie pozaszkolnej bazy czasowej w dwóch 14-dniowych turnusach.

Plaga donosicielstwa w RFN

Uchwała premierów rządów krajowych z 1972 roku o niezatrudnianiu w służbie publicznej, tzw. radykałów (w praktyce chodzi głównie o członków i sympatyków partii komunistycznej) doprowadziła do powszechnego donosicielstwa na temat poglądów politycznych kandydatów do pracy. W wyniku uchwały przebadano 700 tys. kandydatów i pracowników służb publicznych — stwierdza postępową agencja prasowa PPA.

Okazuje się, że również wydziały personalne firm przemysłowych potajemnie śledzą zachowanie i wypowiedzi potencjalnych kandydatów do pracy. Dysponują zaufanymi ludźmi na wyższych uczelniach i prowadzą protokółowe „przesłuchania”. Od 1971 r. konkretny korzystają z poufnych informacji pedagogów wyższych uczelni o absolwentach i doktorantach.

Narodziny niedźwiadka polarnego



16 bm. w ZOO w Chicago przyszedł na świat niedźwiadek polarny. Jest on pod troskliwą opieką weterynarzy.
CAF — AP — telefoto

Gwardia narodowa przed pałacem prezydenckim w Luandzie



Po próbach wstąpienia niepodległości w stolicy Angoli — Luandzie, życie w tym mieście powróciło do normy. N/z: oddział gwardii przed pałacem prezydenta Agostinho Neto w Luandzie.
CAF — AP — telefoto

Zakończenie konferencji PZPR w siłach zbrojnych

Doblego końca przedzjazdowe konferencje PZPR w siłach zbrojnych.

18 bm. obradowały konferencje instytucji centralnych MON, Wojsk Obrony Wewnętrznej, Marynarki Wojennej i Pomorskiego Okręgu Wojskowego.

CO DZIEŃ CONTESIE

W 323 dniu roku słońce wzeszło o godz. 7.02, zajdzie zaś o 15.40.

Imieniny obchodzą
Elżbieta, Seweryn
Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie duże z możliwością niewielkich opadów deszczu oraz większego przejaśnienia. Temperatura od plus 3 do plus 8 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane z pld. wsch. Jutro pogoda i temperatura bez większych zmian. Ciśnienie o godz. 19 — 731,6 mm.

Ważniejsze rocznice

1445 — Ur. Włk Stwosz, rzeźbiarz
1900 — Ur. Anna Seghers, nie miecka pisarka

Taka sobie myśl
Dobre postanowienia mają pecha — zawsze podejmuje się je za późno.

Uśmiechnij się



— Rozmyślałem się, wiozę tę w kwiaty!...

Algieria wybrała „PAL”

W Algierze poinformowano, że rząd Algierii wybrał zachodnio-niemiecki system „PAL” dla drugiego programu telewizji kolorowej.

Woj. piotrkowskie w krajowej czołówce Najlepsi rolnicy przekraczają plan dostaw zbóż

W pierwszej połowie listopada br. rolnicy dostarczyli państwu ok. 70 proc. zbóż więcej, niż w analogicznym okresie poprzedniego miesiąca. Na dzień 18 bm. rolnicy 47 gmin wykonali już plany dostaw z tegorocznych zbiorów dając dobry przykład pozostałym rolnikom w wywiązywaniu się z obywatelskich obowiązków wobec państwa. Z melnków zakładów zbożowo-młynarskich „PZZ” i gminnych spółdzielni wynika, że w ostatnim czasie znacznie przyspieszono skup m. in. w województwach: piłskim i wrocławskim oraz siedleckim, radomskim, rzeszowskim, piotrkowskim, kieleckim i białsko-podlaskim. Coraz więcej zbóż dostarczają w tym samym województwie od początku produkcji w skupie, jak i te, które poprzednio miały duże opóźnienia.

Wzmożenie tempa dostaw ziarna jest faktem; nie oznacza to jednak przewartościowania wszystkich trudności i zlikwidowania dysproporcji w poziomie skupu. Często bowiem

Aresztowania w Hiszpanii

Jak podała AFP, policja hiszpańska aresztowała w Bilbao 5 osób pod zarzutem przynależności do separatystycznej organizacji baskijskiej ETA.

Kronika wypadków

- Godz. 8.35, skrzyżowanie ulic Zagórskiej i Jagiellońskiej. Nie dostosował się do słabszej nawierzchni kierowca samochodu — dzwigu „Tatra” i uderzył w ciężarówkę, która z kolei potrąciła ciężarówkę FI 4723. Też kierowca Stanisław K. doznał złamania podudzia i przebywa w Szpitalu im. Jonschera.
- Godz. 10.10, ul. Pabianicka przy ul. 3 Maja, Kierowca „Stara” 5113 IB potrącił na przejściu dla pieszych Stanisława D., która doznała lewych obrażeń.
- Godz. 16.40, ul. Pabianicka 190, Wład na bok jadącego „Stara” Tadeusz S. oddał się od samochodu i upadł wprost pod nadjeżdżający autobus PKS. W drodze do szpitala zmarł.
- Godz. 17.35, ul. Kocińskiego 32, Wład pod jadącego „Flata” niewłaśnie przechodzącego jeźdźcę Władysława K. Plesza doznała lewych obrażeń.
- Świadkowie wypadnięcia młodego mężczyzny z tramwaju linii 4, które miało miejsce 17 bm, o godz. 12 na ul. Przybyszewskiego przy ul. Lubielskiej, proszeni są o zgłoszenie się w BKRD, MO, ul. Wład „Bytomskiej” 60, tel. 716-82 (m).

Z powodu zgonu
REDAKTORA
ZBIGNIEWA KUNY
Rodzinie Zmarłego wyrazi współczucia składają:
LÓDZKI ODDZIAŁ STOWARZYSZENIA
DZIENNIKARZY POLSKICH
ORAZ
LÓDZKIE WYDAWNICTWO PRASOWE
RSW „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

POSIEDZENIE BIURA POLITYCZNEGO

(Dokończenie ze str. 1)
nych pomiędzy wzrostem produkcji, zatrudnienia i płac. Niezbędne jest kontynuowanie tych działań w następnych miesiącach.
Omawiając sytuację w rolnictwie wskazano na konieczność podejmowania przez władze terenowe energicznych kroków dla pełnego wykonania planu skupu zbóż i żywności. Konieczne jest też kompleksowe działania mające na celu racjonalną gospodarkę posiadanymi zasobami paszowymi.
Wysłki rządu zmierzające do ograniczenia frontu robót inwestycyjnych i koncentracji środków na obiektach końcowych przyniosą na zytym rezultaty. Jednak nadal występują opóźnienia na szeregach budów, w tym również na budwach szczególnie ważnych dla gospodarki narodowej. Występują też opóźnienia w budownictwie mieszkaniowym.

Wiele uwagi poświęcono sprawom
Surowe wyroki SW w Katowicach
Nielegalny handel złotem, walutami i przestępstwa skarbowe — nie poplaczają

Przed Sądem Wojewódzkim w Katowicach zakończył się proces o nielegalny handel złotem i walutami oraz o przestępstwo o charakterze karno-skarbowym.
Zasadającą na ławie oskarżonych: Helenie Plecionce z Katowic, Leonardowi Ruszkowskiemu z Krakowa, Hildegardzie Clemens z Slemianowic — przewodzący sądowi udowodnił nielegalny handel (kupno — sprzedaż) dużymi wartościami dewizowymi.

H. Plecionka — jak wykazał przed wój sądowy — działając wspólnie i w porozumieniu z Hildegardą Clemens oraz innymi osobami, w latach 1968—1973 nabyła lub sprzedała nielegalnie złoto w postaci sztabek i monet o wartości ponad 1,6 mln zł. L. Ruszkowski również w porozumieniu z Hildegardą Clemens i innymi osobami nabył lub sprzedał w tym samym czasie złote sztabki i monety, a także zagraniczne środki płatnicze o łącznej wartości ok. 4,5 mln zł. H. Clemens natomiast w porozumieniu z H. Plecionką i innymi osobami przeprowadziła w owym czasie transakcje wartościami dewizowymi na sumę ok. 5 mln zł.

W tym samym procesie sędzią był mąż Heleny Plecionki — Edward, któremu jako właścicielowi zakładu ślusarsko-mechanicznego udowodniono machinacje finansowe, wskutek których naraził on skarbu państwa na straty w wysokości co najmniej 1,6 mln zł (w okresie od stycznia 1971 do grudnia 1972 r.).
W procesie odpowiadał ponadto za nielegalne nabywanie złotych monet i złota w sztabkach: Stanisław Jaworski z Bytomia, Wacław Bystrzejewski z Katowic, Barbara Kozuch z Rybnika i Włodzimierz Kurkowski z Katowic.

W wyniku przewodu sądowego i licznych przeprowadzonych dowodów Wojewódzki Sąd w Katowicach skazał Helenę Plecionkę na karę 8 lat pozbawienia wolności i 300 tys. zł grzywny, Edwarda Plecionkę na karę 4 lat i 600 tys. zł grzywny, Leonarda Ruszkowskiego na karę 9 lat i 700 tys. zł grzywny, Hildegardę Clemens — na karę 8 lat pozbawienia wolności i 700 tys. zł grzywny. Wobec tych oskarżonych sąd orzekł ponadto utratę praw publicznych na okres 3—5 lat oraz konfiskatę ich mienia w całości.
Pozostałym oskarżonym sąd wymierzył kary pozbawienia wolności na okres 1—2 lat i 6 miesięcy oraz grzywny w wysokości 50—200 tys. zł. Stosując przepisy ustawy o amnestii darowane zostały w całości kary pozbawienia wolności: Włodzimierzowi Kurkowskiemu, Barbarze Kozuch, Wacławowi Bystrzejewskiemu, a Stanisławowi Jaworskiemu złagodzono ją o połowę, tj. do 1 roku i 3 miesięcy.
Wyrok nie jest prawomocny.

„Kukuleczka” płaci...
Za 5 traf. zwykłych — 21 1.554; za 4 traf. prem. — 21 184; za 4 traf. zwykłe — 21 84; za 3 traf. prem. — 21 20; za 3 traf. zwykłe — 21 10
Premiowane końcówki banderoli: 43758 — 21 2.000; 3758 — 21 500
Na najbliższą grę za 6 trafień przypada 100.000 zł.

Wskrócie po przybyciu rozpoczęły się na Kremlu radziecko-włoskie rozmowy z udziałem Nikołaja Podgórnego, Giovanniego Leone oraz ministrów spraw zagranicznych obu krajów. Andrieja Gromyki i Mariano Rumora. Omówiono perspektywy rozwoju stosunków dwustronnych oraz wymieniono poglądy na szereg problemów międzynarodowych, w tym na sprawę uregulowania konfliktu bliskowschodniego. Strony wyraziły zdecydowaną wolę wcielenia w życie zasad przyjętych przez Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Wczoraj Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rząd radziecki wydadli obiad na cześć prezydenta Republiki Włoskiej.
Światła odbłaskowe na tornistrach
Załoga Kulawskiej Wytórni Chemicznej w Inowrocławiu wyprodukowała pierwszą partię znaczków odbłaskowych, przeznaczonych dla dzieci. Przyłączone one do tornistrów sygnalizują np. kierowcom o podążających do szkoły uczniach. Przymocowane do znaczków ostróżki jazydy.

Znacki odbłaskowe z Inowrocławia są bardzo silne. W świetle reflektora samochodowego widoczne są o zmroku na odległość około 130 metrów. Jeszcze w tym miesiącu inowrocławska wytwórnia wyprodukuje ponad 10 tys. tego rodzaju znaczków.
Komunikat Totka
W zakładach piłkarskich z dnia 15/16. XI. 1975 r. stwierdzono:
LIGA POLSKA
41 rozw. z 12 trafieniami — wygrane po 6.508 zł,
1.070 rozw. z 11 trafieniami — wygrane po 249 zł,
8.444 rozw. z 10 trafieniami — wygrane po 31 zł.
LIGA ANGIELSKA
35 rozw. z 12 trafieniami — wygrane po 13.618 zł,
572 rozw. z 11 trafieniami — wygrane po 833 zł,
4.375 rozw. z 10 trafieniami — wygrane po 108 zł.

Przed końcem roku Jaki finisz — taki start

Jaki finisz — taki start. W ten sposób można by najładniej sformułować idee naszego wysiłku w pozostałych do końca br. tygodniach. Tylko niespełnia 1,5 miesiąca dzieła nas od nowego, 1976 roku. Tylko więc niecałe 1,5 miesiąca mamy na likwidację istniejących na poszczególnych odcinkach gospodarki opóźnień, na wyrównanie frontu, na takie przyspieszenie rytmu pracy, które da w efekcie najlepsze rezultaty całoroczne. Od nich zależy będzie baza, z jakiej rozpoczniemy realizację wyższych i niewątpliwie trudniejszych zadań pierwszego roku następnego 5-letnia.

Im większą osiągniemy produkcję w przemyśle, im lepszy stopień zaawansowania w budownictwie, im mniejsze będą zaległości w dostawach towarów na rynek — tym dogodniej stworzymy sobie punkt wyjścia do sprawniej, wydajniej pracy już od początku nowego roku. Harmonijne, a jednocześnie na pełnych obrotach przejście przez przem. 2 lat i 2 planów 5-letnich, jest obecnie problemem najważniejszym. Podkreślono to z całą mocą 18 bm. na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR. Na te oceny sytuacji gospodarczej po 10 miesiącach br. charakteryzuje się ona wieloma pomyślnymi zjawiskami. I tak — w październiku br. zanotowano szybsze tempo wzrostu produkcji przemysłowej i budowlanej, poprawę jej struktury (większy udział dostaw na rynek i na eksport) oraz polepszenie relacji ekonomicznych (zwolnienie dynamiki zatrudnienia i podniesienie wydajności pracy).
Dla udokumentowania tych stwierdzeń nieco danych. Oto w ub. m. produkcja przemysłu użytkowego wzrosła o 14,3 proc. w stosunku do tego samego okresu ub. r., przy czym jedynie w maju wskaźnik ten był wyższy, bo wynosił 16,3 proc. Ogółem — w ciągu 10 miesięcy nasz przemysł zwiększył sprzedaż swoich wyrobów o 12 proc. (W porównywalnym czasie pracy — o 12,4 proc., czyli zgodnie z planem i zadaniami dodatkowymi). Te znaczne postępy są w dużej mierze wynikiem rosnącej aktywności ludzi pracy przed zbliżającym się VII Zjazdem PZPR, wyrażającej się przede wszystkim podejmowaniem i realizacją zobowiązań produkcyjnych. Zgłoszono ich już na sumę ok. 29,6 mld zł, a do końca października wykonano 89,9 proc. zadeklarowanych czynów, w tym — prawie w 83 proc. zobowiązania rynkowe, a w blisko 78 proc. — eksportowe.

Ożywienie gospodarcze, usprawnienia w organizacji pracy i pewna widoczna w ostatnim czasie poprawa jej dyscypliny — przyczyniły się do tego, że przy bardzo niewielkim, wynoszącym 0,7 proc. zwiększonym zatrudnieniu, udział wydajności pracy w przyroście produkcji sięgnął niemal 86 proc. Jest to najwyższy, osiągnięty dotychczas wynik.

Efekty minionych 10 miesięcy, a zwłaszcza zdyscyplinowanie produkcji w III i bież. kwartale — wskazują na słuszność obranych kierunków i metod działania. Niemniej, jak wskazano na posiedzeniu Biura Politycznego KC, istnieją jeszcze nadal słabe ogniska w naszej praktyce gospodarczej. Dotyczy to głównie niepełnej realizacji planów według ustalonych asortymentów. Znow przykład: na przeładanie 54 pozycje asortymentowe, w 28 przypadkach nie osiągnięto planowanego wzrostu, w 3 zaś poziom wytwórczości był niższy niż przed rokiem. Wskutek tego powstały spore niedobory stali, cementu, włókien syntetycznych, ogumienia dla pojazdów mechanicznych.

Są także poważne zaległości w dostawach niektórych potrzebnych towarów rynkowych: artykułów odzieżowych — za 1 mld zł, dziennikarskich — za 1,3 mld zł, obuwiu — ponad 2 mln par, radiodiodowych — 85 tys. szt., telewizorów — 28 tys. szt., pralek elektrycznych — 22 tys. szt. itp. W sytuacji nadal szybkiego wzrostu dochodów naszego społeczeństwa (wypłaty tylko z funduszu płac zwiększyły się w okresie styczeń — październik o 15,6 proc. w porównaniu ze stanem sprzed roku). Opóźnienia takich nie można tolerować. Nacisk na rynek jest duży i nieprzerwany. Sprzedaż detaliczna wzrosła przecież w ub. m. o przeszło 18 proc., a po 10 miesiącach — o 14,3 proc., z tym, że największym za interesowaniem cieszą się wyroby przemysłowe: W miastach ich sprzedaż podniosła się prawie o 21 proc., na wsi zaś — o 14 proc.

Do stałej poprawy zaopatrzenia podjęto wiele decyzji i bardzo istotnych kroków. M. in. zmniejszono eksport pewnych artykułów, zwiększono ponadplanowo import innych, na łączną sumę ok. 300 mln zł dew., ograniczono sprzedaż pozarynkową szeregu wyrobów, zobowiązano resorty do dokonania przedsięwzięć, zapewniających szybkie wzbogacenie rynku. Tym wysiłkom towarzyszyć jednak musi w każdym zakładzie bezwzględna dyscyplina realizacji zamówień handlu: według ilości, jakości, asortymentu, rozmiarów i fasonów.
To samo zresztą dotyczy wykonywania umów eksportowych i zgłaszania nowych atrakcyjnych towarów dla handlu zagranicznego. Nie wolno zapominać, że w tej właśnie dziedzinie czekają nas w przyszłym roku szczególnie poważne zadania.

Również w działalności inwestycyjnej trzeba skutecznie zrealizować trudności. Jak się okazuje, po 10 miesiącach br. zakłady zwiększyły się o 12,5 proc., a więc ich wzrost jest bardziej umiarkowany — zgodnie z zaleceniami władz. Ponadto korzystne jest i to, że udział nakładów na inwestycje kontynuowane podniósł się z 78 proc. w 1973 r. do 84 proc. w br.

Imo to jednak za mała jest jeszcze koncentracja robót, a front inwestycyjny — zbyt rozległy. Odbiła się to na rzeczywistym wykonywaniu zadań w ciągu 3 kwartałów br. zrealizowano tylko 74,5 proc. planu przekazywania nowych inwestycji do eksploatacji, oddając 65 obiektów ważnych dla gospodarki zamiast 78.
Trzeba zrobić wszystko, aby pozostałych 31 podstawowych zadań inwestycyjnych wykonać w całości do 31 grudnia i zapewnić w uruchamianych przedsiębiorstwach szybkie uzyskiwanie projektowanych zdolności wytwórczych. Jest to jeden z odcinków decydujących o pomyślnej realizacji przyszłorocznego programu rozwoju kraju.

Z myślą o nadchodzącym roku, należy też nieustannie czuwać nad usprawnieniem pracy transportu, szczególnie kolejowego (w ostatnich miesiącach PKP nie wykonywał w pełni planów), likwidując nieracjonalne przewozy i zwiększając obrót wagonów.
Wszystko to, co zrobimy teraz — w ostatnich miesiącach br. — postępy, jakie osiągniemy na polu umocnienia równowagi ekonomicznej na każdym odcinku, wraz z usuwaniem istniejących w poszczególnych dziedzinach słabości — wpłynę na jakość i efekty naszej pracy w pierwszym roku 5-letnia.

TADEUSZ SAPOCIŃSKI

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Benfica zapłaci 6 tys. franków grzywny UEFA nie pobbłaża

Komisja dyscyplinarna UEFA na swoim kolejnym posiedzeniu rozstrzygnęła przewinienia piłkarzy, popełnione w meczach II rundy europejskich pucharów Wśród ukaranych Śląska, Tadeusz Wanat. Wrocławianin został odsunięty od udziału w pierwszym spotkaniu Śląska z Liverpooliem.
Oto nazwiska ukaranych piłkarzy:
Zakaz gry w trzech meczach UEFA

K. Dziedzic najlepszy w Miliczu

W Miliczu (woj. wrocławskie) odbył się ogólnopolski turniej zapasniczy w stylu wolnym roczników 1960—62. W imprezie tej brała udział także ekipa łódzka, reprezentowana przez młodych zawodników EKS, rekrutujących się ze szkółki zapasniczej przy SP nr 20.
Największy sukces na macie w Miliczu odniósł 15-letni K. Dziedzic, który w kategorii do 65 kg zajął I miejsce pokonując m. in. mistrza Spartakiady — Owczarza. Nie najgorzej wypadł także jego szkolny kolega — F. Brzozowski zajmując w silej konkurencji 5 miejsce.
Zdaniem fachowców K. Dziedzic należy aktualnie do najbardziej wyróżniających się młodych „woliników” w swej kategorii. Jeśli K. Dziedzic będzie nadal podnosił swoje umiejętności (a ma po temu doskonałe warunki, stworzone mu przez kierownictwo ZSSM, przy ul. Przybyszewskiego), ma szanse znaleźć się wkrótce w młodzieżowej reprezentacji kraju.

Międzynarodowy turniej piłki ręcznej

W hali ChKS przy ul. Kosynierów Gdynskich rozpoczęło się w piątek (21 bm.) trydniowy międzynarodowy turniej w piłce ręcznej mężczyzn.
Do udziału w turnieju zaproszono drugoligowy zespół Zeleznickar (Belgrad) z Jugosławii oraz Wisłę (Płock) i WKS Grunwald (Poznań).
W pierwszym dniu turnieju odbył się mecz kobiet Start — Zeleznickar (początek o godz. 15.30), a po uroczystym otwarciu imprezy, spotkania mężczyzn: ChKS — Wisła (godz. 17) i Grunwald — Zeleznickar (godz. 18.15).
Drużyny Grunwaldu i Wisły zapowiedziały przyjazd do Łodzi w swych najbliższych, pierwszoligowych składach. (w)

Trudny egzamin „Orląt”

townianu olimpijskiego teamu na Montreal. (w)
Koszykarze Spółem jada do Iraku
W ramach wizyty, do Iraku udaje się jutro drugoligowa drużyna koszykarzy łódzkiej Spółem. W programie 8-dniowego pobytu w tym kraju lodzianie rozegrają 2—3 spotkania towarzyskie z młodzieżową reprezentacją gospodarzy. Obok koszykarzy Spółem do tego kraju udaje się także siatkarze andruchowskiego Beskidu. (w)

Błyskawiczna akcja w sprawie Cruyffa i Neeskensa „Wszystko jest jeszcze możliwe...” — mówią w Holandii

Przed sobotnim meczem eliminacyjnym piłkarskich mistrzostw Europy: Włochy — Holandia, wśród kibiców wice mistrzów świata panują pesymistyczne nastroje. Powodowane są one tym, że trener Georg Knobel będzie miał do dyspozycji zaledwie 8 zawodników z zespołu, który przed rokiem wywalczył wice mistrzostwo.
Przedsprzedaż biletów na mecz Widzew
— Zagłębie (S)
W czternastej, przedostatniej kolejce jesiennej rundy rozgrywek o mistrzostwo ekstraklasy piłkarskiej jedenastka Widzewa zmierzy się w niedzielę na stadionie ŁKS z sosenowickim Zagłębiem. Początek meczu o godz. 11.
Sympatyków drużyny Widzewa przagniemy poinformować, że już od dziś można zakupić karty wstępu na niedzielny mecz w PBP „Orbis” (pl. Wolności), w kasie stadionu ŁKS (od ul. Karłowickiej) oraz w sekretariacie klubu (ul. Armii Czerwonej 80) w godz. 10—16.

świata. Działacze Federacji Piłkarskiej Holandii, jeszcze raz postanowili przeprowadzić „błyskawiczną akcję” w Barcelonie, zmierzającą do uzyskania zgody na występ w Rzymie Johna Cruyffa i Johana Neeskensa. Sami jednak nie wierzą w jej powodzenie.
Tymczasem w Holandii mówi się, że wszystko jest jeszcze możliwe, podając jako przykład, iż w rozgrywkach o Puchar Europy, Real Madryt przegrał pierwszy mecz 1:4, a w drugim zwyciężył 5:1, zdobywając awans do dalszych gier. „Co wobec tego znaczą owe 3 bramki przewagi nad Polską?” — zapytuje holenderska prasa.
W środę Holendrzy zbiorą się w ośrodku sportowym w Zeist na krótkim zgrupowaniu przed odlotem do Rzymu. Z wice mistrzowskiej drużyny świata powołani zostali: Jongbloed, Suurbier, Krol, Nijlsbergen, Jansen i Rene van de Kerckhof.

Porażka koszykarzy ZSRR w USA
W dziesięciodniowym spotkaniu, amerykańskiego tournée, koszykarze ZSRR przegrali z reprezentacją Uniwersytetu Maryland 85:100 (43:46, 88:88). Drużyna Maryland odniosła zwycięstwo dopiero po dogrywce. Najwięcej punktów — 36, dla reprezentacji ZSRR zdobył Siergiej Bielow.
Do końca tournée koszykarze ZSRR rozegrają jeszcze 3 spotkań.

MATKI
składają
RADA, ZARZĄD I WSPÓŁPRACOWNICY
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 listopada 1975 r. zmarła, przekazywając lat 68, nasza najukochańsza ZONA i MATKA
S. + P.
MARIA ROMA JAKUBOWSKA
z domu KRÓL
Nabożeństwo żałobne w intencji Zmarłej odprawione będzie dnia 20 listopada br. o godz. 10 w kościele św. Antoniego. Wyprowadzenie drogią nam zwłok nastąpi dnia 20 listopada br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza św. Antoniego na Mani, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim żalu
MAZ, SYNOWIE z ZONAMI i DZIEĆMI
W dniu 17 listopada 1975 roku zmarł
S. + P.
MARIAN SEKEL
wieloletni nauczyciel i wychowawca młodzieży, b. profesor Liceum Ekonomicznego nr 1 w Łodzi, b. dyrektor Gimnazjum Kupieckiego i Liceum Handlowego Zgromadzenia Kupców w Warszawie.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 listopada br. o godz. 13.30 na cmentarzu katolickim na Dołach, o czym zawiadamia
RODZINA I PRZYJACIELE

Majątek na... strychu

Niepomniernie zdziwił się 76-letni mieszkaniec Tarnowa, gdy zgłosił się do niego pewien lodzianin z propozycją zapłacenia za stare znaczki pocztowe, które sędziwy mężczyzna ofiarował swemu wnukowi. 12-letni chłopiec stale mieszkający z rodzicami w Łodzi spędzał wakacje u swego dziadka w Tarnowie. Bawiąc się na strychu partementowego domku znalazł wśród rozmaitych rupiejek paczkę listów zawierających w przedwojennym ezemplarzu „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”. Ponieważ na kopertach i kartkach pocztowych były znaczki zapytał dziadka, czy może wziąć je do swojej kolekcji. Dziadek chętnie się zgodził, zatrzymując sobie jedynie listy, które są dla niego pamiątką z czasów młodości. Z wielką regularnością pisywał je odbywając służbę wojskową w 1918 roku do swojej narzeczonej, która później została jego żoną. Wnuczek zawiązał koperty i karty pocztowe w starą gazetę, w której je znalazł i przywiózł do Łodzi. O podarunku dziadka przypomniał sobie wówczas, gdy kolega z tej samej klasy pokazał mu swój nowy model auta z serii „matchbox”. Chęć posiadania tego samochodu wzięła górę nad jego pasją filatelistyczną. Ponieważ wie, że kolega pomaga ojcowi w zbieraniu znaczków, zaproponował zamianę całej swojej kolekcji za model samochodu. Do klasera ze współczesnymi znaczkami obiegowym nie przedstawił większej wartości dla zbieracza, dołożył paczkę przywiezioną z Tarnowa. Gdy transakcja wymienna doszła do skutku i nowy właściciel znaczków przyniósł je do domu, jego ojciec wytrwają filatelista, natychmiast się zorientował, jak cenny nabytek stanowią stare znaczki z 1918 roku. Były to bowiem znaczki austriackiej poczty polowej i tzw. wydania lubelskiego, z nadrukami „Poczta Polska”. O wyjątkowej cenie części znaczków stanowiło to, że szaro-zielone wartości 10 i 30 halerczy, miały odwrotne nadruki. Wśród 36 znaczków, aż 17 były własnie takimi unikatami, których wartość szacuje się na ok. 5 tys. zł. od sztuki. W tym konkretnym przypadku cena ich wzrasta jeszcze o 200 proc., ponieważ są naklejone na kopertach i kartkach pocztowych, stanowiąc oryginalną całość. W tej sytuacji łódzki filatelista udał się do Tarnowa i zapłacił za znaczki, stając się posiadaczem najwięcej w Łodzi kolekcji tzw. II wydania lubelskiego, z 1918 roku. Za część znacznej kwoty, którą 76-letni mieszkaniec Tarnowa nie spodziewanie uzyskał, postanowił w nagrodę 12-letniemu wnukowi, otworzyć oszczędnościową księżkę mieszkanca PKO z pełnym wkładem.

Złodziej rowerów

Stale śród utrzymania postanowił sobie zapewnić Grzegorz D. ze sprzedaży kradzionych rowerów. Chodził po gminach bloków na Dąbrowie i przez ażurowe ogrodzenia komórek wypatrywał składaków, które łatwo mógł sprzedać na bazarze. Kłódkę zamykając wejścia do komórek natężał wyrwać wraz ze skobami bez większych trudności. W ten sposób zarabował siedemnaście złotych. Przyłapano go, gdy sprzedawał kradzionego składaka, którego rozpoznał posiadacz. W mieszkaniu Grzegorza D. znaleziono jeszcze jeden skradziony rower przygotowany do sprzedaży. Udowodniono mu także kradzież siedmiu składaków. Złodziej rowerów został aresztowany. (kt)

Stop! Patrzy na ciebie młodzień! Czy przepisowo przechodzisz przez jezdnię?

W NASZYM REFLEKTORZE. Kup, mości panowie! Przed kilkoma dniami sygnalizowaliśmy, w imieniu mieszkańców osiedli Inflancka i Zgierska Stefana, o kursujących „stadami” autobusach pośpiesznych linii „C”. Niestety, nic się od tego czasu nie zmieniło 17 listopada o godz. 18.30, po prawie 30-minutowym oczekiwaniu, na krańcówce przy ul. Łańcuchowej przyjechał strun samochodów linii „C”, składający się z sześciu pojazdów. W imieniu oburzonych pasażerów podaliśmy drukowaną MPK numerem boczne tuch samochodów: 689, 716, 641, 62, 696, 671, sądząc że powinna ona bliżej zainteresować nie problemami naszedł na tej wyjątkowo chyba pechowej linii. J. R. P. S. Podobną zasadę wznaję kierowcy linii pośpiesznych „D” i „L”

Zbliża się gazowy szczyt

- Z PIECZENIEM NIE CZEKAĆ NA OSTATNIĄ CHWILĘ
4 BRYGADY PRZECZYSZCZAJĄ INSTALACJE

Ilość gazu zużywanego w naszym okręgu stale rośnie. Jak mówi dyrektor gazowni, inż. H. Wojtera — w tym roku w czterech województwach zużyjemy ok. 190 mln m sześć.

Przed nami szczyt zimowy, który zwykle zaznacza się w wigilię oraz w dzień la opórzedzających. Wtedy to zapotrzebowanie na gaz jest trzykrotnie większe niż zwykle. Tym razem gazu nie powinno jednak zabraknąć, a ciśnienie powinno być wystarczające. Zakłady przygotowały się do zimy: wszędzie filtry zo-

stały przeczyszczające, a urządzenia stały odwodnione. Kłopoty mogą być jedynie z wytrzymałością instalacji. W takich okolicznościach dała znać o sobie zwłaszcza małe przekroje rur gazowych, co zaleca się szczególnie w Śródmieściu. Obecnie 4 brygady gazowni pracują codziennie przy oczyszczaniu instalacji w domach zasłanych przez administrację. Mimo nieco wyższego tempa tych prac, oczekiwanie na brygadę bywa niestety dość długie, trwające nawet kilka tygodni.

W Śródmieściu i na Widzewie przedsiębiorstwa gospodarki mieszkaniowej mają własne brygady, które również włączają się do podobnych akcji. Jak wynika jednak z nierządnych telefonów w tej sprawie do redakcji, kłopoty z rurami występują dość często. Ze swej strony radzimy naszym Czytelnikom, aby mieć na względzie zbliżający się „szczyt”, nie zostawiali wszystkich prac przedświątecznych na ostatnią chwilę. No, pierniki upiec można o wiele wcześniej, wskazane jest także rozkładanie „na raty” przedświątecznych porządków.

Obecnie z gazu korzysta w naszym okręgu 230 tys. abonentów w województwie łódzkim, gaz płyni także do Pabianic, Konstantynowa, Aleksandrów i Żelazna. W przyszłym roku do dalszych 30 tys. abonentów łódzkich popłyni gaz ziemny.

Gazownia narzeka na kłopoty z terminowym otrzymywaniem gazomierzy. Jedyni producenci, fabryka w Tczewie, nie zawsze nadstawia gazomierze w wyznaczonych terminach. (kas)

Klub otwartych szkół

Powie ktoś: — „O co tu chodzi? Przecież chyba wszędzie szkoły są u nas otwarte, a powszechna dostępność oświaty to rzecz trywialna o oczywista...”

Owszem, lecz w przypadku szkół, o których chce pisać za chwilę, jest to otwartość szczególna — oznaczająca wyłączenie poza tradycyjne, utarte formy szkolnego działania, obowiązki stawiane przez program nauczania itd.

Mówiąc najprościej — Klub Otwartych Szkół to ogólnopolskie współzawodnictwo w zakresie działalności pozalekcyjnej, rwalizacji, do której najlepiej pasowało by sportowe określenie: „walka o puchar zdobycwęd pucharów” lub — konkurs zwycięzców konkursów...

W konkursie tym zwyciężają bowiem najlepsi z najlepszych, a na finałowy sukces składa się suma pozalekcyjnych osiągnięć szkół — od efektów pracy kół zainteresowań poczynając, a na laurach szkolnych zespołów artystycznych kończąc. Pośrodku zaś jest wiele miejsca na skrupulatne sumowanie sukcesów na olimpiadach przedmiotowych, zwycięstw w rozmaitych konkursach i prześlach zawodach sportowych itd. Ocenia się działalność harcerską, prace szkoły na rzecz środowiska, samodzielną samorządową uczniowską — ba, nawet brzmienie szkolnych orkiestr detych oraz wyniki z wielu innych „przedmiotów” składających się na ostateczną „cenzurkę”.

W kilku zdaniach

Wybrane zagadnienia walki z „kryzą” — zebranie dyskusyjne o ten temat — dziś o godz. 18 w lokalu Rady Adwokackiej (ul. Piotrkowska 63). Dyskusję zagal. doc. dr T. Szymanowski.

Dylematy narodowościowe II Rzeczypospolitej — odczyt doc. dr W. Michowicza dziś o godz. 18 w s. Archiwum (pl. Wolności 1).

Na wieczór nauki węgierskiej zapasza do kawiarni „Unibudu” (ul. Sienkiewicza 54/56) dziś o godz. 18 Centrum Kultury Budowlanych przy Łódzkim Przedsiębiorstwie Pr. i Socjalnych Budownictwa.

Wobec licznych pytań Uniwersytecie Robotniczym ZMS w Łodzi informuje, że zapisy na kursy przygotowawcze na wyższe uczelnie zostały przedłużone do 30 listopada. Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat UR ZMS w Łodzi, ul. Piotrkowska 262, tel. 614-54, w godz. 12-18 (prócz sobót).

Sekretariat DDK Łódź-Polesie (al. 1 Maja 87, tel. 236-21) przyjmują do 20 grudnia w godz. 9-15 zapisy na imprezy choinkowe.

W dniach 17-22 listopada w godz. 16-19 i w dniu 23 listopada w godz. 9-16 w 104 Szkole Podstawowej przy ul. Drebnowskiej 131 czynna jest ogólnopolska wystawa p. harcerskich.

Właściciele atłanek na terenie PO „Bankowiec” w Łodzi przy ul. Telegraficznej 27, do których w dniach 1-4 października br. dokonano włamań i skradziono m. in. koła rowerowe, artykuły spożywcze, konserwy, obrazki ścienne, prymus naftowy, kurtkę podgumowaną — proszę są o zgłoszenie się do KD MO Łódź-Widzew ul. Wysoka 35, pokój 42, w godz. 8-15, celem rozpoznania swojej własności i złożenia zeznań.

Znalazco, odezwij się!

„Mam poważny kłopot. Reflektorku wic „jak u dym” — do ciebie. Od 18 listopada na przystanku tramwajowym na al. Politechniki przy kinie „Energetyk” zgubiłem bezcenne słatkę, w której znajdowały się preliniarze bud. biurowe. Jeśli nie odnajda się, będę miał w zakładzie spore nieprzyjemności.

Wierzę, że znalazca słatkę zechce mnie przed nimi ostrzec i odeśle preliniarze do zakładu (adres na pieczęcie), albo przekaże wszystko do redakcji Reflektorka.

Czekam pełna niepokoju i nadziei! U. H.

Szcześliwa „trzynastka”

Nareszcie po 4 latach „egipskich” ciemności, po 3 latach nieustannych interwencji u różnych władz, 13 listopada zapaliło się światło na ulicach Jana, ks. Brzóska i Piotrowiczowej. W tym samym dniu na skutek interwencji dzielnicy MO u właściciela dwóch niestronnych kundli przy ul. Jana 8-a biegnących i oszczekujących dzieci, zostały one uwiązane. Tak więc 13 listopada był dla nas dniem naprawdę szczęśliwym.”

Mieszkańcy bloku 43 przy ul. Jana 5.

Łódzkie szkoły już od dwóch lat biorą aktywny i coraz liczniejszy udział w akcji Klubu Otwartych Szkół. W roku bieżącym w konkursie tym uczestniczyło ich ponad 130. Takim wynikiem nie może się, jak dotąd, pochwalić żadne z większych miast Polski.

Rzecz jasna liczy się nie tylko ilość, ale przede wszystkim i jakość. O te ostatnie świadcza najlepiej: zaczęła walka o pierwsze miejsce w konkursie oraz liczne nagrody i wyróżnienia przyznane łódzkim szkołom nauczycielom i uczniom przez Ministerstwo Oświaty i Kuratorium.

A to lista zwycięzców. W grupie liceów ogólnokształcących pierwsze miejsce zajęły kolejno: XXVI, III i XXX LO.

W grupie ponadpodstawowych szkół zawodowych: Technikum Włókiennicze nr 1, Zas. Szkoła Handlowa, Dokształcająca i Technikum Przem. Państwowe.

W grupie szkół ponadpodstawowych dwa równorzędne I miejsca zajęły Szkoły nr 174 i nr 84, przed Szkoła nr 37 i nr 178.

Dziś, w Technikum Włókienniczym nr 1 — jednej z najstarszych łódzkich szkół zawodowych — odbędzie się uroczyste wręczenia nagród najlepszym członkom Klubu Otwartych Szkół. Obok indywidualnych nagród Ministra Oświaty i Wychowania (które otrzyma 11 nauczycieli i 9 uczniów), wręczone zostaną także dyplomy, nagrody rzeczowe i finansowe. Ale nie tylko one stanowiąc bieżącej satysfakcji dla zwycięzców konkursu. Ich dorobek mierzy się przecież czymś znacznie więcej niż nowym dyplomem w dyktoskiej szafie i krawie się za nim obrzwanym wsielisk wielu nauczycieli, którym dzielnie sekundowały ambicje i zapę młodzieży. (St)

Komunikat ŁOKBZH

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Łodzi prowadzi śledztwo w sprawie zbrodni popełnionych w obozie hitlerowskim dla Cyganów w Łodzi z dotychczasowych ustaleń wynika, że obóz ten mieścił się w obrębie getta żydowskiego w kwadracie ulic: Brzezińskiej, Towiańskiego, Starosikawskiej i Głowackiego (obecne nazwy tych ulic: Wojska Polskiego, Głowackiego, Wład. Bytomskiego i Obrońców Westerplatte). Obóz ten istniał w okresie od jesieni 1941 roku do maja 1942 r., kiedy więźniów wywieziono do obozu zagłady w Chełmnie n. Nem.

Przez obóz przeszło kilka tysięcy osób. Część z nich zmarła w wyniku epidemii tyfusu, część wymordowano, wsielając codziennie po kilkanaście osób w pobliskiej kuźni,

Znaczek z reprodukcją obrazu W. Strzemińskiego

Z okazji otwarcia XII Ogólnopolskiej Wystawy Filatelistycznej „Łódź 75” w dniu 22 listopada, ukazuje się znaczek pocztowy wartości 4,5 zł, wydany w nakładzie 2 mln sztuk, oraz bloczek pamiątkowy wartości 4,5 zł, wydrukowany w nakładzie 700 tys. egzemplarzy. Zarówno na znaczku, jak i na bloczku umieszczono reprodukcję obrazu pn. „Pejzaż łódzki”, pędzla Władysława Strzemińskiego — jednego z pionierów sztuki nowoczesnej w Polsce, współzałożyciela grupy „ar.”. Oryginał obrazu należy do zbiorów Muzeum Sztuki w Łodzi. (kt)

Ważne sprawy pabianickich włókiarzy

DWA REJONY „PAMOTEXU”
W latach 1976-1980 trwać będzie porządkowanie Pabianickich ZPB „Pamotex”. Dzięki szeroko prowadzonej działalności inwestycyjnej i modernizacyjnej nastąpił podział lokalizacji oddziałów zakładu na dwa rejony.

Jeden kompleks oddziałów produkcyjnych „Pamotexu” znajduje się przy ul. Traugotta, a drugi na terenie ograniczonym ulicami Armii Czerwonej i Marchlewskiego.

Małe oddziały zakładów, rozrzucone w innych rejonach, zostaną zlikwidowane. (now.)

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Elektrycznego Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że dnia 29 listopada 1975 r. (sobota) o godz. 12 w sali konferencyjnej Senatu (Pawilon Chemii, ul. Żwirki 36) odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr inż. Kazimierza Cwiłkowskiego na temat: „Trwałość i wytrzymałość elektryczna syntetycznej stałej izolacji naprężonej mechanicznie”.

Z rozprawą doktorską zapoznać się można w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej, 4215-k

W łódzkiej wytwórni Pepsi-Coli uroczyste przecięcie wstęgi

Pierwsza Pepsi-Cole otrzymaliśmy z łódzkiej wytwórni przy ul. Błońskiej już 19 grudnia 1974. Jeszcze przed całkowitym zakończeniem budowy — od 1 stycznia do 30 czerwca 1975 — wyprodukowano tu 13 i pół miliona butelek, które wciąż idą na zaopatrzenie Łodzi i kilku sąsiednich województw.

Okazja do przypomnienia sukcesów tego przedsięwzięcia (m. in. znaczenie skrócono okres budowy nowoczesnej łódzkiej wytwórni) była wczorajsza uroczystość, na którą przybyli: wiceminister przem. spożywczego i skupu — S. Ochab, sekretarz KL PZPR — S. Bajna, wiceprezydent Łodzi — J. Morawiec, a także przedstawiciele firmy Pepsi-Cola z jej prezydentem — Peterem Warrenem. Po wręczeniu dyrektorowi łódzkiej Zakładów Piwowskich, Zb. Lorkowi, symbolicznej złotej butelki uroczyste przecięcie wstęgi, a następnie goście zwiedzili wytwórnię — jedną z tysiąca takich wytwórni tego napoju na świecie.

Rocznie łódzki zakład produkować będzie ok. 60 mln butelek. Jak wynika z informacji przedstawicieli zjednoczenia, w najbliższych miesiącach rozpoczęta zostanie w kraju produkcja Pepsi-Coli w butelkach litrowych — najpierw w wytwórniach starszej daty, a następnie również w łódzkiej. (sz)



WAŻNE TELEFONY
Informacja telefoniczna 62
Straż Pożarna 68, 668-11, 755-55
Pogotowie Ratunkowe 69
Informacja kolejowa 655-55, 284-60
Informacja PKS:
Dworzec Centralny 285-94
Dworzec Północny 747-20
Pogotowie wodociągowe 835-44
Pogotowie gazowe 395-85
Pogotowie Energetyczne:
Rejonu Północ 334-31
Rejonu Południe 334-28

MŁODA GWARDIA — Dni Filmu Radzieckiego „Yurko — moja miłość” radz.-jap. (A) b/o, godz. 14.30 (g. 12.15 seans zamknięty). „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich” (A) radz. od lat 13, godz. 17, 19.30. MUZA — „W te dni przedwojenne” (A) pol. od lat 15, g. 15.30, 17.45, 20. OKA — „Blokada” radz. cz. I i II, godz. 18, 14. POLSKIE — „Sześciu cytowików” ang. od lat 15, godz. 16, 19. POPULARNE — „Klute” USA, od lat 18, godz. 16.30, 19. 1 MAJA — Dni Filmu Radzieckiego „Ja i mój pies” (A) b/o, godz. 15.30, „Mr. Maleski” USA, od lat 15, g. 17.15, 19.30. HALKA — „Fritannie w niebezpieczeństwie” ang. od lat 15, godz. 15.30, 17.30, 19.30 — seans zamknięty. PIONIER — 30 lat kinematografii w PRL „Kopernik” (A) b/o, godz. 14.30, 17, „Nie oglądaj się teraz” ang. od lat 18, godz. 19.30. POKÓJ — 30 lat kinematografii w PRL „Brzezina” (A) pol. od lat 15, godz. 13.30, „Piosenkarka z tawerny” jug. od lat 18, g. 17.30, 19.30. REKORD — „Marysia i krasnoludki” (A) pol. b/o, godz. 16, „Mściwi” USA, od lat 18, g. 17.30, 19.30. ROMA — „Joe Kidd” USA, od lat 15, godz. 10, 12, 14, 16, 20. STOKI — „Grubasek” (A) czech. b/o, godz. 13.30, „Nona” bulg. od lat 15, godz. 17.30, 19.30. SWIETLI — Dni Filmu Radzieckiego „Stry okrutnik” (A) b/o, g. 15.30, „Mgia nie krwawi z rękawic” rum. od lat 15, godz. 17.30, 19.30. SOJUSZ — nieczynny.

FABIANICE — MAZUR — „Noc i dzień” (cz. I), godz. 15, 17.30, 20; ROBOTNIK — „Kali na czerwoną” radz. godz. 15, 17, 19. ZGIERZ — PRZYJAŹN — „Niezwykłe przygody Włochów w Rosji” radz. godz. 16, 18, 20; WŁOKNIARZ — „Historia 20-lecia” pol. godz. 16, 18, 20. DYŻURY APTEK
Kilińskiego 135 a, pl. Pokoju 3/4, (boks), Piotrkowska 67, pl. Kosciuszki 8, Cieszkowska 5, Felickiego 1, (boks), Rydzowa 22 (boks), Obr. Stalingradu 15. DYŻURY SZPITALI POŁOŻNICZO
Szpital im. H. Wolf — dzielnica Bałuty
Szpital im. H. Jordana — dzielnica Widzew
Szpital im. Madurowicza — dzielnica Polesie oraz z dzielnicy Górna z Poradni K. Przybyszewskiego 32
Szpital im. Kopernika — dzielnica Górna z Poradni K. ul. Odrzańska, Cieszkowskiego, Łokatorska, Rzgowska. Instytut Pol-Gin. AM — Położniczo (Sterlinga 13), Ginekologia (Curie-Skłodowskiej 15) — dzielnica Śródmieście oraz z dzielnicy Górna, Rydzowa K — ul. Felickiego i Zapolskiej
Szpital im. Curie-Skłodowskiej w Zgierzu ul. Parczewska — Konstancynów, miasto i gmina Aleksandrów oraz gmina Nowosolna, Andrespol, Brójce
Szpital im. Marchlewskiego w Zgierzu, ul. Dubois 17 miasto i gmina Zgierz, miasto i gmina Ozorków, gmina Parczew
Szpital im. Bierneckiego w Pabianicach, ul. Szpitalna 2 — miasto i gmina Pabianice oraz gmina Ksawerów i Rzgów
Szpital Miejski w Głownie — ul. Wojska Polskiego 32 gmina i miasto Głowno i gmina i miasto Stryków
Chirurgia ogólna — Bałuty
Szpital im. Jordana (Przyrodnicza 7/9), Górna Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Polskie — Szpital im. Piłgowa (Wólczańska 195) Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19), Widzew — Szpital im. Sonnenberga (Pieniny 30)
Chirurgia urazowa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)
Chirurgia (Laryngologia) dziecięca Szpital Wrs. Korczaka (Armii Czerwonej 18)
Chirurgia szcękowo-uzarowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
NOCNA POMOC LEKARSKA
Początek pomocy lekarskiej Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 668-66
Ogólnolódzki Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia telefon 615, czynny jest w godz. 7-15 oprócz niedziel i świąt. TELEFON ZAUFANIA — 337-37 czynny w dni powszednie od 15-7, w niedziele i święta całą dobę.

VII ZJAZD PZPR NAJLEPSI NAJLEPSZYCH

Jestem szczęśliwy...

Kiedy ustalałam, gdzie mogę spotkać RYSZARDA KĘDZIER-SKIEGO, a zczytałam to korzystając z całego łańcucha telefonicznej dobrej woli, dowiedziałam się jeszcze przed spotkaniem, nie prowokując wcale do wygłaszania opinii o delegacie, że Rysiek (mówiono właśnie: Rysiek, a nie bardziej oficjalnie), to wspaniały człowiek, fantastyczny fachowiec, cudowny kolega, skłonny zawsze komuś pomóc... i, że cała Baza Sprzętu i Transportu Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 bardzo się cieszy, że właśnie on, jeden spośród nich, został wybrany na VII Zjazd.

Ryszard Kędziński — ślusarz-spawacz, brzdękista bazy LPBP nr 1, ma 42 lata i ćwierć wieku pracy zawodowej. Zaczął pracować jako 17-letni chłopiec, większość swego pracowitego życia spędził właśnie w LPBP nr 1. Pracuje przy remoncie sprzętu budowlanego ciężkiego i średniego. Praca to ciężka i jest jej dużo...
— Zwłaszcza teraz w końcu roku, kiedy oddajemy budowy. Pracujemy poza godzinami. Kolejny to rozumieją, że trzeba robić plan, że nowe fabryki muszą być oddane. Właściwie to nasze przedsiębiorstwo wybudowało większość łódzkich fabryk.
— Być delegatem na VII Zjazd, to ogromne wyróżnienie. Jak się czuje człowiek, który jest delegatem?

— Jestem po prostu szczęśliwy. Nie spodziewałem się, że mnie w życiu coś takiego spotka. Ojciec mój cieszyłby się, gdyby dożył...?

— Musiałbym zacząć od początku. A więc miałem osiem lat, kiedy umarła mi matka. Ojciec — członek PPR ukrywał się całą wojnę. Wychowywała mnie trochę rodzina, trochę obcy... Dwa tygodnie przed wyzwoleniem Łodzi ojciec został aresztowany i spalony w Radogoszczu... Zostałem, jako że miałem młodsze rodzeństwo, niejako głową rodziny. Zaczęłam pracować, by pomóc rodzeństwu, by brat i siostra wyszli na ludzi... A potem się ożeniłem. Mieszkanie mieliśmy bardzo wilgotne, żona zachorowała, nie mogła więc pracować zawodowo, tym bardziej że doczekaliśmy się dwójki dzieci.
— Zna już zdrowa, jest tęczarka w „Harnamie”, dostaje premie i nagrody. Dzieci mam już duże (17 i 19 lat). Nie myślę o małżeństwie córki, ale o tym, by się dostała na studia. Przedsiębiorstwo postarało się o mieszkanie dla mnie. Osiągnęłam więc jakiś spokój i stabilizację. No i ten ogromny zaszczyt, który mnie spotkał...
— Jak to przyjęli koledzy? Z tego, co zdążyłam po drodze usłyszeć, jestesmy bardzo lubiani!

— Przyjęli mnie w dniu po wyborach strasznie serdecznie, moja brzydka nawet kwiatami. Gratulowali mi, ściskali, nie mogłem przeżyć przez korytarz, nie mogłem dojść do warsztatu. Mówili: jak to dobrze, że właśnie ty zostałeś wybrany. Że jeden z nas pojeździe na Zjazd. Mówili: nie zapomnij powiedzieć o naszych sprawach, kłopotach... o Karcie Budowlanego.
— Mówiono mi, że dużo pracujecie społecznie...
— Jestem członkiem Rady Zakładowej i Egzekutywy POP. Staram się, jak mogę załatwić coś kolegom, pomóc... Przychodzą do mnie z różnymi sprawami zawodowymi i prywatnymi.
— Są oczywiście rzeczy trudniejsze. Jak np. załatwić części zamienne do maszyn, których nie ma w całej Polsce. Jak zlikwidować niedobór gazów technicznych? Często pracujemy na wolniejszych obrotach, bo nie ma gazu, a potem musimy siedzieć poza godzinami, bo



gaz akurat na bazę trafił... Bardzo cenimy naszą pracę i wiemy, że jest potrzebna. Nie targujemy się, kiedy się nam mówi o dodatkowych godzinach. Np. teraz moi koledzy postanowili pracować dodatkowo 8 godzin na część Zjazdu i siedzą do 17. Ale uważamy, że powinniśmy pracować intensywnie i rytmicznie.
— Trafiliem do bardzo dobrego zakładu pracy, właśnie do „Jedynki”. Pracuję tutaj od początku lat pięćdziesiątych. Nigdy nie myślałem o odejściu, choć miałem propozycje. Jestem zdania, że warto czasami stracić 500 zł po to, by zachować przyjaciół i dobre stosunki w pracy. Tu mnie cenia, lubią mnie...
— Zdałem sobie sprawę z tego, że mandat delegata na VII Zjazd to duże zaszczyt i zobowiązanie do jeszcze wydajniejszej pracy.

ROZM. A. PONIAŁOWSKA
Fot.: A. Wach

Bunkry z czasów II wojny światowej w okolicy Lutomierskiej

II wojna światowa przypomina nam znowu o swoim istnieniu. Tym razem w postaci bunkrów, niemałe w środku miasta. Odkryto je na terenie placu budowy w okolicy Lutomierskiej. Natknęli się na nie pracownicy Łódzkiego Przedsiębiorstwa Robot Inżynierskich przy dokonywaniu wykupu pod wodociąg. Bunkry owe — a są to rowy przeciwlotnicze liniowe, połączone pomiędzy sobą wąskimi przejściami tzw. „szybkami” — ciągną się równoległe do Lutomierskiej, na odcinku od Mokrej w kierunku ul. Letniej.

Pracownicy LPRI twierdzą, że istnieją na pewno na odcinku stumetrowym — czy dalej — nie wiadomo. Ponieważ wykop wodociągowy wymaga co najmniej dwumetrowej głębokości i tak głęboko kopano, stwierdzili, że bunkry do tej głębokości sięgają.

Ze względu na niemożliwość wysadzenia żelbetonowych bunkrów przerwano prace przy urobieniu terenu. Zostaną one podjęte po opracowaniu dokumentacji omijającej przeszkodę.
AP

Śladem naszych interwencji

Odgłosy „Obyczajów”

1976 r. Jednocześnie informujemy, że rozumiemy potrzeby mieszkańców osiedla zrobimy wszystko, aby termin przekazania budynku centrali telefonicznej maksymalnie przyspieszyć.

W felietonie „Uderz w stół nożyce się odezwą”, przytoczyliśmy fragmenty listów Czytelników skarżących się na złą pracę personelu sklepowego. W odpowiedzi zastępca dyrektora poleśkiego oddziału PSS Kazimierz Rudnicki poinformował nas, że „z pracownikami sklepu elektrycznego przy ul. Zielonej 33 została przeprowadzona

rozmowa, w której zwrócono uwagę na prawidłową formę obsługi i jakość sprzedawanych towarów. Dyrekcyjnie z naszej strony za zaistniałe fakty przeproszą i dołoży wszelkich starań, aby podobne wypadki (próba sprzedania wadliwego towaru oraz nieuprzejma obsługa) nie miały miejsca.”

W odpowiedzi na notatkę pt. „Dziękuję „Rekordzie” kłamią?”, zastępca dyrektora d/s handlowych Przedsiębiorstwa Przemysłu Gastronomicznego inż. Maria Marciniak poinformowała nas, że „jawniejsza kara pieniężna, a ponadto zobowiązano ją do:

- dopilnowania bezwzględnego przestrzegania przepisów w omawianej dziedzinie (podawanie piwa w butelkach i bez zakaski),
- właściwej informacji w zakładzie.”

I to by było tyle na razie...
J. P.

Dziś i Radio

ŚRODA, 19 LISTOPADA
PROGRAM I
10.00 Wład. 10.08 Dedykacja muzyczna. 10.30 „Koniec akcji Arka” — fragm. 10.40 Leksykon jazzu. 11.00 Refleksy. 11.05 Nie tylko dla kierowców. 11.12 Mozaka melodii. 11.30 Chwila muzyki. 11.35 Rzeszów na muzycznej antenie. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Rzeszów na muzycznej antenie. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Ballady ludowe. 13.15 O zdrowiu dla zdrowia. 13.30 Katalog wydawniczy. 13.35 Z antologii jazzu. 14.00 Sport to zdrowie. 14.05 Piosenki i tańce góralskie. 14.30 Rymy nastoletnich. 15.00 Wład. 15.05 Listy z Polski. 15.10 Włoskie płyty. 15.30 Operetka, jej twórcy i wykonawcy. 16.00 Wład. 16.06 U przyjaźni. 16.11 Propozycje do Listy Przebojów. 16.30 Aktualności kulturalne. 16.35 Z lekka muzyka przez lata. 17.00 Radiokurier. 17.20 Bach znany i niezany. 18.00 Muzyka i aktualności. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.30 Przeboje non stop. 19.00 Dziennik. 19.15 Parada piosenek. 20.00 Wład. 20.05 Naukowy — rolnikom. 20.20 Plakat reklamowy. 20.35 Koncert żywych. 21.00 Wład. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Koncert chopinowski. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Gra zespołu „Metrum”. 22.30 Biuro Listów odpowiadających. 22.40 Mini-recital Barbary Nieman. 23.00 Wład.

PROGRAM II
8.30 Wład. 8.35 My 75. 8.45 Muzyka. Spod strzechy. 9.00 Utwory Fr. Liszta. 9.40 „Postawy i wzory”. 10.00 „Portret Dowlana Graya” — fragm. 10.30 Z estrad i scen operowych. 11.00 F. Mendelssohn-Bartholdy: II Kwartet smyczkowy. 11.30 Wład. 11.35 Pięć minut o wychowaniu. 11.40 „Z naukowej prasy”. 11.50 Od Tatr do Bałtyku”. 12.05 Komunikaty (L). 12.10 „To zdarza się coraz rzadziej” — opow. (L). 12.25 Kalejdoskop radzieckich zespołów i solistów estrad (L). 13.00 „Werble żabotne dla Rancas” — fragm. 13.20 Planiszi jazzowi III — Erroll Garner. 13.30 Wład. 13.35 Antykwarjat z kurantem — „Na Świętokrzyskiej”. 13.40 gw. 13.55 Miniopiegiel folklorystyczny. 14.00 Więcej, lepiej, taniej. 14.10 Przerzory zawsze ubezpieczony. 14.15 „Portret niosącej światło” — rep. lit. 14.35 Koncert muzyki operowej. 15.00 Zawsze o 15.00. 15.40 Wielogłosowość w muzyce ludów i narodów. 16.00 Radiowy Poradnik Językowy. 16.15 C. Debussy: Fantazja na fortepian. 16.45 Aktualności dnia (L). 17.00 Ton i test (L). 17.03 Dyskoteka rozrywkowa (L). 18.00 „Łódzki Magazyn Wojskowy” (L). 18.20 Terminarz muzyczny. 18.30 Echa dnia. 18.40 Fog skrzydłami Hermesa — mag. 19.00 W. F. Bach: Koncert F-dur. 19.15 Lekcja jęz. hiszp. 19.30 Wyższanie Tomasza Judyma — słuch. 20.50 Grupa organowa K. Sadowskiego. 21.00 Międzynarodowa Trybuna Kompozytorów — Paryż 75. 21.30 Dziennik. 21.45 Wład. sport. 21.50 Chwila muzyki. 21.55 Rozmowa i refleksje. 22.05 Aktualności muzyczne. 22.30 „Stymulacja funkcjonalna w rehabilitacji”. 22.40 Muzyka. 22.50 Wiersze Jana Lechonia. 23.00 Impresje jazzowe. 23.30 Wład.

PROGRAM III
10.15 Lekcja jęz. niem. 10.30 Ekspres przez świat. 10.35 Pionierzy jazzowej trąbki. Oliver. 10.50 „Wład. ja jaskrawość” — odc. pow. — 11.00 Splewają Skaldowie. 11.20 Zycie rodzinne — magazyn. 11.50 Pionierzy

6.00 TV Technikum Rolnicze (W). 6.30 TV Technikum Rolnicze (Poznań). 9.00 „Wielka przemiana” odc. 4 filmu ser. prod. ZSRB (kolor) (W). 10.00 Fizyka kl. VII — Zasady dynamiki (kolor) (W). 10.30 Fizyka kl. VIII — Nośniki ładunków w cieczach i gazach (W). 12.45 TV Technikum Rolnicze (Szczecin). 13.30 TV Technikum Rolnicze (Poznań). 15.55 NURT (W). 16.30 Dziennik (kolor) (W). 16.40 Obiektyw — program woj. poznajskiego, gorzowskiego, kaliskiego, konińskiego, łęczyńskiego, pińskiego, zielonogórskiego (Poznań). 17.00 Enteleonogórskiego (kolor) (W). 17.30 Losowanie Małego Lotka (W). 17.45 Informacje — towary (W). 18.15 Forum (kolor) (W). 19.20 Dobranoc (kolor) (W). 19.30 Dziennik (kolor) (W). 20.20 Filmoteka Arcydział — „Reguly gry” — film fab. prod. franc. (W). 22.10 Czym żyje świat? (W). 22.40 Dziennik (kolor) (W). 22.55 Reklama (kolor) (W). 23.00 Wład. sport (W) (kolor).

16.05 Język francuski — lekcja 8 — kurs II stopnia. 16.40 Dla młodzieży: Auditorium Maximum. 17.10 Poradnia Młodych. 17.40 „Czerwone wino” odc. 3 (ostatni) film ser. prod. CSRS (kolor). 19.00 Studio PI (Łódź). 19.30 Dobranoc (kolor) (W). 19.30 Dziennik (kolor) (W). 20.20 „W świecie się działo” — film fab. Kowalik. 20.45 Sprawozdawczy Magazyn Sportowy — piłka ręczna Polska — CSRS. 21.50 24 godziny (kolor). 22.05 NURT. 22.35 Język ang. — lekcja 7 — kurs podstawowy.

MATKI
składają
ORDYNATOR, KOLEZANKI I KOLEZDY oraz POZOSTALI WSPÓLPRACOWNICY z ODZIAŁU WEWNĘTRZNEGO SZPITALA im. H. WOLF

MĘŻA
składają
DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA I PRACOWNICY INSTYTUTU GINEKOLOGII I POLOZNICTWA AM w ŁODZI

PODZIĘKOWANIE
ZBK — MPBK nr 1 i 4, wszystkim Koleżankom, Kolegom, Przyjaciółom, Sąsiadom i Znajomym, którzy oddali ostatnią posługę najukochańszej Zonie i Matec
S. + P.
STEFANII DUBICKIEJ
składamy tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie.
MAŻ, DZIECI, WNUCZKA I RODZINA

WIESLAWOWI JAKUBOWSKIE-MU — przesowi Spółdzielni Lekarzy Specjalistów Województwa Łódzkiego, wyrazi współczucia z powodu śmierci
MATKI
składają
WSPÓLPRACOWNICY

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 listopada 1975 r. zmarł, przeżywszy lat 67, nasz najukochańszy Maż, Tatuś, Teś i Dziadzius
S. + P.
IGNACY KUCZKOWSKI
Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dnia 20 bm. o godz. 15 z kościoła św. Anny na cmentarzu na Zarzewie, o czym zawiadamiamy
ZONA, CÓRKI, ZIĘCIOWIE, WNUCZKA

W dniu 18 listopada 1975 roku, po ciężkich cierpieniach zmarł, nasz drogi Ojciec, Teś i Dziadek
S. + P.
ANTONI BRZOWOSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 30 listopada br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza św. Wincentego na Dołach, o czym zawiadamiamy pogrzebni w smutku
SYN, SYNOWA, WNUCZKI I POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 18 listopada 1975 roku, po ciężkich cierpieniach zmarł, nasz drogi Ojciec, Teś i Dziadek
S. + P.
JANINA WIECZORKOWSKA
z domu KANCUZKA
Pogrzeb odbędzie się dnia 19 listopada br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza św. Franciszka na Chojnach, o czym zawiadamiamy Przyjaciół i Znajomych
MAŻ z RODZINA

Tłum.: EWA TORSKA

NIEBEZPIECZNA GRA ROSS MACDONALD GRA

Zapamiętam się piętami o drzwi, odwróciłem i wrzuciłem pięść w ruch. Uchylił się szybko, ale trafiłem go w nos. Natychmiast rzucił się na mnie i chwycił mnie w dół. Przy czym wsunął mi swoją okrutną głowę pod ramię. — Chwyć go od tyłu. Swainie! — krzyknął jeszcze.
— Nim jednak Swainie zaszedł mnie od tyłu, oparłem się o zamknięte drzwi. Zatałem się teraz malym grubasem, ale nie mogłem rozluźnić tego chwytu. Kiedy jednak Swainie znalazł się w pobliżu, dostał lewym prostym w ucho. Stary człowiek wstał i szedł do tyłu. Swainie zadał mu jednak cios i staruszek padł z powrotem na podłogę.

Tymczasem jednak udało mi się chwycić małego grubasa za nasek. Był ciężki jak wór pełen węgla, ale zdołałem go unieść w górę, nim Swainie ponownie rzucił się na mnie. Gdy tego nos znalazł się wyżej niż głowa, cisnąłem nim w Swainiego.
Ciężki but trafił Swainiego w twarz tak mocno, że onadł na plecy. Grubas znalazł się na czworakach potoczył się pod ścianę i usiłował natychmiast znów się podnieść. Nim jednak się wyprostował, zdzieliłem go, tak że wrzucił tyłem głowy o ścianę. Upadł na podłogę i teraz oczy tego grubasa ieszcz bardziej szklano wyraża niż dotychczas. Zaczęłam tuż dźwięk ciężko.

— To było nadzwyczajne! — zawołał stary człowiek. Spojrzałam na niego i zauważyłam, że przestał szlochać.
— Pan też trzymał się nie najgorzej! Widziałem przecież, jak próbował pan zaatakować tego wysokiego chudzielca. Który z nich zabrał panu pieniądze?
— Mały. Widziałem, jak je wkładał do górnej kieszeni marynarki.
Rzeczywiście znalazłem tam pieniądze i oddałem staruszkowi.
— Czy w tej kłapcie jest telefon?
— Tak.
— To niech pan telefonuje na policję. Przez ten czas dopilnuję tych facetów.

Popatrzył na mnie zaskoczony i powiedział, grzyząc skrwawiony was:
— Policja...
— Przecież faceci chcieli pana obrabować, prawda? Powinni więc pójść za kratki.
— Zgadza się — mruknął stary niedowierzająco. — Ale przecież ci faceci są na usługach policji.
— Pan ich zna?
— Tylko z widzenia. Myślę, że policja sprowadziła ich do miasta dwa lata temu jako lamistraków. A po strajku został tu.
— Jaki rodzaj policji ma w ogóle to miasto?
— No, właśnie taki rodzaj!
— Niech pan posucha — znalazłem drobna monetę w kieszeni i wsunąłem mu do ręki. — Niech pan telefonuje do taksówki i niech pan stąd wieje.
Stary człowiek wyszedł.
Mały grubas odzyskał przytomność. Poruszył głową, oczy nabrały wyrazu. Zobaczył mnie i wstał.
— Dalej! — rzuciłem rozkaz. — Niech pan sdyńska woda twarz swego przyjaciela! Nie może się dłużej wami zajmować!
— Pożalujesz tego, chłopcze. Nie wiesz nawet, w co wdepnąłeś!
— Zamknij buzię, albo jeszcze raz się toba zajmie! Ale tym razem użyje obu rąk!
— Chciesz sobie użyć, co?
— Cios z lewej rozciął mi górna wargę.
— Rozumiesz mnie teraz?
— Onarł się o ścianę i brudnymi rekami zakrył twarz. Wyszedł z toalety i wrócił na salę, w której siedział jeszcze stary człowiek.
— Ten rodzaj klienteli, jaki u pana tu bywa, nie podoba mi się absolutnie — powiedziałem do barmana.
— Tak? Ale nie może sobie przypomnieć, żebyśmy do pana wysyłał specjalne zarządzenie na złocnym papierze.
— Jeżeli facet w toalecie nie dojdzie do przytomności w ciągu pięciu minut, powinien pan posłać po karetkę po robotnika.
— Czyżby pan się z nim pobli? Takich rzeczy nie tolerujemy — spojrział na mnie z dezaprobatą.
— Nie zauważyłem jednak, by pan interweniował, kiedy pobito tego staruszka. A może dostaje pan swój procent od tych facetów z toalety?
— Wypraszam sobie takie dowcipy! — ryknął barman.
Przed knajpą rozległ się warkot samochodu i stary człowiek wstał z krzesła.
— Niech sobie pan oszczędzi tych uwag! — odrzekłem.
Stary człowiek stał już w drzwiach, kiedy zawołałem:
— Daleko pan mieszka?
— Pare kroków stąd.
— To pięćdziesiąt centów powinno starczyć. — Dałem mu pół dolara.

W dniu 16 listopada 1975 roku zmarł, w wieku lat 66
S. + P.
JAN LACIAK
Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 20 listopada br. o godz. 14 z kościoła Ojców Salezjanów na cmentarzu Zarzew, o czym zawiadamiamy pogrzebni w głębokim żalu
CÓRKI, ZIĘC I WNUCZKA

Doktor **LEONARDZIE BARANSKIEJ** i **Męzowi**, wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci
MATKI HELENY KRYSY
składają
PRACOWNICY PRZYCHODNI REJONOWEJ nr 1 ZOZ ŁÓDZ-BALUTY